

29 listopada 2017



Buskie sanatorium "Włókniarz" stawia na rozwój

Słońce, plaża i powiew ciepła w środku zimy. Niemożliwe? A jednak, Sanatorium

Tekst pochodzi ze strony www.swietokrzyskie.pro Buskie sanatorium "Włókniarz" stawia na rozwój | 1

„Włókniarz” w Busku-Zdroju oferuje swoim pacjentom sztuczne słońce pod dachem, czyli fototerapię – podczas krótkiego seansu można poczuć się jak w egzotycznym kraju. Do tego kąpiel w królewskiej oprawie. To jedna z ostatnich zrealizowanych inwestycji. Sanatorium stawia na rozwój. Kilka miesięcy temu oddano do użytku nowy budynek, wyposażony w nowoczesny sprzęt do rehabilitacji i rekreacji, a w planach są już następne przedsięwzięcia.

Budynek o nazwie „Aloes” to 200 miejsc w pokojach o najwyższym standardzie oraz nowy zakład przyrodoleczniczy z wannami do hydromasażu, kąpeli siarczkowych, solankowych i borowinowych, sale do ćwiczeń wyposażone w nowoczesny sprzęt, jacuzzi oraz sztuczne słońce. Realizacja tej inwestycji była możliwa dzięki porozumieniu dyrekcji sanatorium z Zarządem Województwa Świętokrzyskiego.

- Z jednej strony pozwoliło nam to podnieść prestiż naszego sanatorium, bo jak mówią goście pokoje nie ustępują standardom europejskim. A więcej osób oznacza wyższy dochód. Te pieniądze mogliśmy przeznaczyć na dalszą rozbudowę – mówi **Tadeusz Gryc** zastępca dyrektora ds. technicznych i administracyjnych Sanatorium „Włókniarz”.

Udało się poszerzyć bazę zakładu przyrodoleczniczego, przede wszystkim po to, aby wzbogacić ofertę zabiegów. Dziś pacjent jest coraz bardziej wymagający. Dlatego „Włókniarz” proponuje „Kąpiele królowej” w pomieszczeniu zaaranżowanym w stylu królewskiej komnaty.

- Dostrzegamy taki trend, który jest nazywany turystką zdrowotną, czy też turystyką uzdrowiskową. Ale żeby o tym mówić, trzeba zapewnić kuracjom najwyższy poziom leczenia i łatwą dostępność, aby pacjent po godzinie 15.00 miał czas wolny, który może wykorzystać na zwiedzanie naszego regionu – dodaje **Tadeusz Gryc**. - I dzięki tym inwestycjom nam się to udało.

- Busko-Zdrój jest już rozpoznawalne na świecie jako silna marka uzdrowiskowa. I co najważniejsze – te pensjonaty i sanatoria nie poprzestają na tym co jest, stale się rozwijają dając nowe możliwości leczenia, ale także rekreacji i spędzania wolnego czasu. Turystyka uzdrowiskowa jest jedną z kluczowych branż dla rozwoju naszego regionu, dlatego zamierzamy ją wspierać w dalszym ciągu – deklaruje **Adam Jarubas**, marszałek województwa świętokrzyskiego.

Sanatorium „Włókniarz” realizuje kolejne inwestycje. W tej chwili budowany jest basen rekreacyjno-rehabilitacyjny z sześcioma torami o długości 25 metrów. Do tego powstanie

zaplecze do regeneracji i wypoczynku z saunami i z punktami gastronomicznymi.

W planach jest rozbudowa części hotelowej z kręgielnią i restauracją.

źródło: wrota-swietokrzyskie.pl



